

Paweł Piotrowski - organy, Godzinki o Niepokalan

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę świętą,
Zacznijcie opowiadać cześć jej niepojętą.
Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi jego przedwiecznemu,
I równemu im w Bóstwie Duchowi świętemu:
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków słyńie.

Zawitaj Pani świata, niebieska królowo,
Witaj Panno nad Panny, gwiazdo porankowa.
Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości,
Pani na pomoc świata spiesz się, zbaw nas z złości.
Ciebie Monarcha wieczny, od wieków swojemu,
Za matkę obrał Słowu jednorodzonemu:
Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
I powietrze i wody stworzył przezręczyste.
Ciebie oblubienicę przyozdobił sobie,
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.

V. Wybrał ją Bóg i wywyższył ponad wszystko,
R. I wziął ją na mieszkanie do przybytku swego.

V. Pani wysłuchaj modlitwy nasze,
R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.
Módlmy się...

V. Pani wysłuchaj modlitwy nasze,
R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu,
R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. R. Amen.

Przybądź nam....

Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,
siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.
Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.
Tyś matką wszech żyjących, Tyś jest świętych drzwiami,
Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.
Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,
Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

V. Sam ją stworzył w Duchu świętym,
R. I wylał ją na wszystkie dzieła rąk swoich.

Przybądź nam miłościwa....

Witaj arko przymierza, tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.
Tyś krzak Mojżeszów Boskim ogniem gorejąca,
Tyś Różdzka Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.
Bramo rajska zamkniona, runo Gedeona,
Tyś niezwykniętego plastr miodu Samsona.
Przystało, aby cię Syn tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.
Który ciebie za matkę obierając sobie,
Chciałby przywara grzechu nie powstała w Tobie.

V. Ja mieszkam na wysokościach,
R. I tron mój w słupie obłoku.

Przybądź nam.....

Witaj świątynio Boga w Trójcy jedynego,
Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.
Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!

Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierwotną zmasą niedotknięta.
Miasto pańskie i brama na wschód wystawiona,
Wszelką łaską, jedyną Panno wypełniona.

V. Jako lilija między cierniem,
R. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi.

Przybądź nam....
Witaj miasto ucieczki, wieżo utwierdzona,
Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.
Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez cię władza piekielnych mocarzy stajała.
Od niewoli okrutnej lud swój ratująca
Rachel ożywiela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

V. Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja,
R. A zmasa pierwotna nigdy w tobie nie była.

Przybądź nam...
Witaj światło z Gabaon coś zwycięstwo dało
Z Ciebie słowo przedwieczne w ciało się przybrało
Aby człowiek z padołu powstał wywyższony,
Niezmierzony od Aniołów jest coś umniejszony.
Słońca tego promieniami Maryja jaśnieje,
W poczęciu swym jak złota zorza światłem sieje.
Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi,
Piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

V. Jam sprawiła na niebie aby wschodziła światłość nieustająca,
R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

Niech nas Syn Twój o Pani do siebie nawróci
a swoje zagniewanie niech od nas odwróci.
Przybądź nam....
Witaj matko szlachetna w panieńskiej czystości,
Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskowości.
Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,
Po prawej stronie Króla stoisz w złotogłowie.
O rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących,
O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących.
Bramo rajska, niemocnych zdrowie, w twej obronie,
Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.

V. Jako olej wylany o Maryjo imię twoje,
R. Słudzy Twój zakochali się bardzo w Tobie.

Z pokłonem Panno święta ofiaruję tobie,
Te godzinki ku większej czci twej i ozdobie:
Prosząc byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką opiekunką była.

I u syna twojego łaskę uprosiła
Głód, mur ciężki i wojnę od nas oddaliła.
Proszę Cię Panno święta
prowadź mnie grzesznego
czasu śmierci momentu przybądź ostatniego.
Nie daj nam wiecznie zginąć.
Nie puszczaj z opieki.
Ratujże nas Panienko, teraz i na wieki
abyśmy Cie chwalili teraz i na wieki.

Tać to różdżka, w której ani pierwotnej, ani uczynkowej winy skaza nie powstała.
V. W poczęciu swoim Panno niepokalanaś była,

R. Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.
Módlmy się...

organy - Kościół św. Klemensa w Wieliczce.
POLECAM SŁUCHANIE W SŁUCHAWKACH.
Harmonizacja organowa i wykonanie: Paweł Piotrowski.